

03.06.2022- 120 ROCZNICA ŚMIERCI ADOLFA DYGASIŃSKIEGO



(1839–1902)

Krótką notatka o ADOLFIE DYGASIŃSKIM

Urodził się 7 marca 1839 w Niegosławicach koło Pińczowa. Był polskim powieściopisarzem, publicystą, pedagogiem, encyklopedystą, jednym z głównych przedstawicieli naturalizmu w literaturze polskiej.

Pochodził ze zubożałej rodziny szlacheckiej. Ojciec, dworski oficjalista, kładąc nacisk na wykształcenie syna wysłał go najpierw do szkoły w Pińczowie, a później do Kielc. Adolf Dygasiński pojawiał się w murach Wyższej Szkoły Realnej trzykrotnie, latach 1851-1852, 1853-1854 oraz 1858-1860. Przerwy w nauczaniu spowodowane były trudną sytuacją materialną późniejszego publicysty. Pomimo kłopotów, Dygasiński uczył się bardzo dobrze. Każdy rok nauki kończył z pochwałami i nagrodami. W 1860 roku zakończył edukację w kieleckiej szkole.

Pobyt w gimnazjum przedstawił w postaci zbeletryzowanych wspomnień, wydanych po raz pierwszy w 1899 roku, noszących tytuł *W Kielcach*. Opowiadania i uwagi o czasach szkolnych. Problematykę rzeczywistości kieleckiej przedstawił także w opowiadaniach: *Et haec olim* oraz *Bracia Tatarzy*.

W roku 1862 Adolf Dygasiński wstąpił na wydział historyczno-filologiczny Szkoły Głównej w Warszawie. Studia przerwał z powodu insurekcji styczniowej, w której uczestniczył. Po zakończeniu powstania wznowił naukę w Szkole Głównej, a w 1868 wyjechał do czeskiej Pragi, gdzie studiował na Uniwersytecie Karola. Trudne warunki materialne zmusiły go do przerywania studiów i podjęcia pracy guwernera. Do grona jego uczniów należał między innymi przyszły wielki artysta, Jacek Malczewski.

W roku 1871 Dygasiński przeniósł się do Krakowa, gdzie założył instytut wychowawczy. Tam prowadził również niewielką księgarnię wydawniczą. Doprowadzony do bankructwa wyjechał do Warszawy, gdzie rozpoczął pracę zarobkową jako publicysta. Pisał artykuły do „*Ateneum*”, „*Niwy*”, „*Nowin*”, „*Wędrowca*” oraz „*Przeglądu Tygodniowego*”.

Zadebiutował jako beletrysta w wieku 44 lat – w 1883 roku opublikował na łamach „*Przeglądu Tygodniowego*” nowelkę *Za krowę*.

Dygasiński był inicjatorem założenia (w 1882 roku) „*Przeglądu Pedagogicznego*”. W roku 1884 został członkiem kolegium redakcyjnego czołowego pisma polskiego

naturalizmu „Wędrowiec”, a w 1886 wszedł do redakcji tygodnika „Głos”. Rok później zainicjował i do 1888 redagował miesięcznik etnograficzny „Wisła”.

W roku 1890 wyjechał do Brazylii jako wysłannik „Kuriera Warszawskiego”.

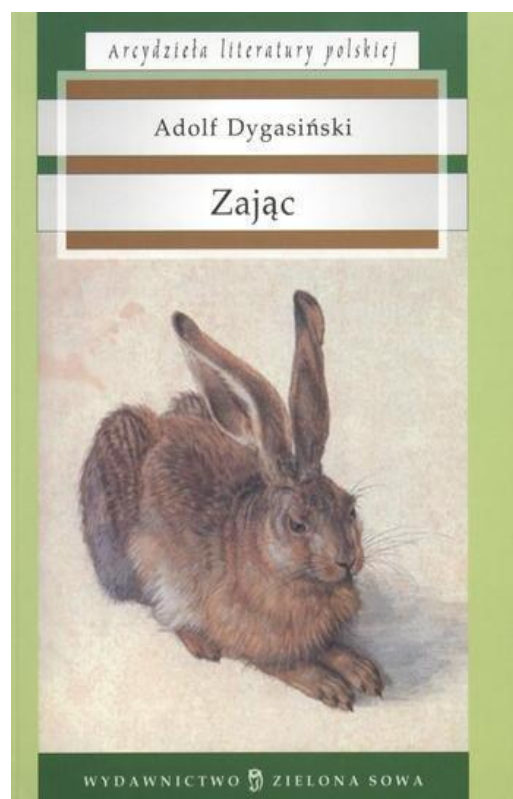
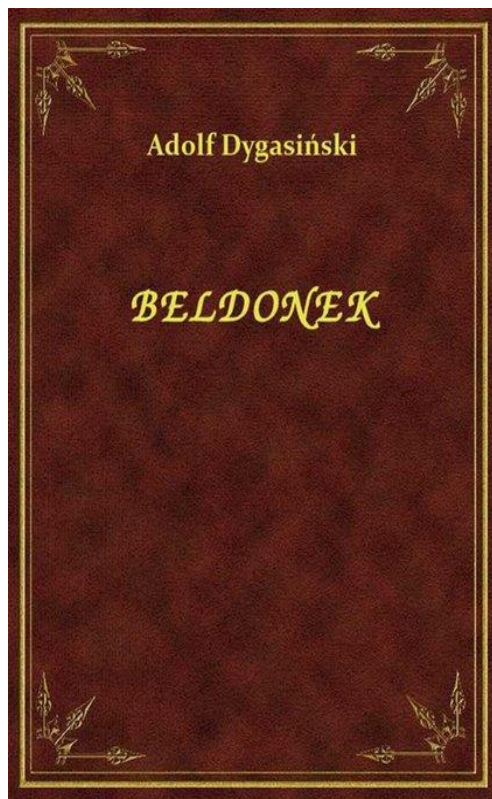
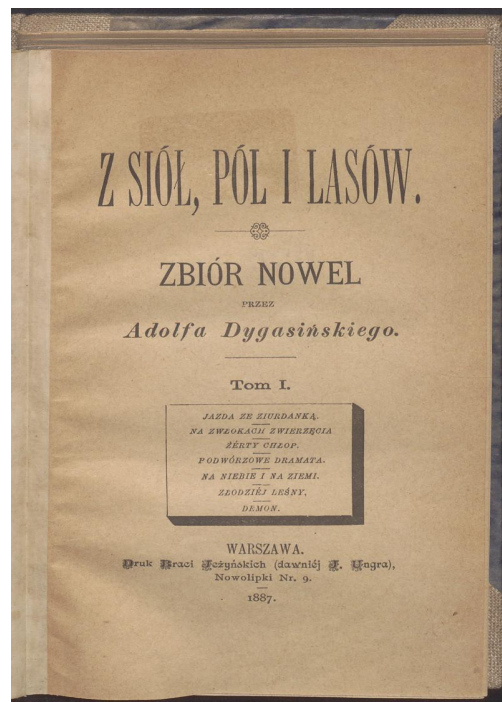
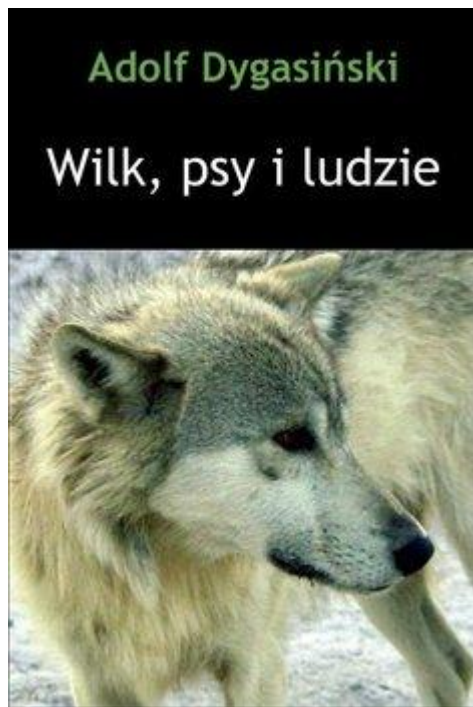
W trakcie swojej kariery literackiej napisał 21 powieści i ponad 130 nowel. Jego dzieła cieszyły się powodzeniem, były tłumaczone na rosyjski i niemiecki. W swojej twórczości bardzo często poruszał tematykę życia mieszkańców wsi i małych miasteczek, podkreślając wspólnotę losów ludzi i zwierząt.

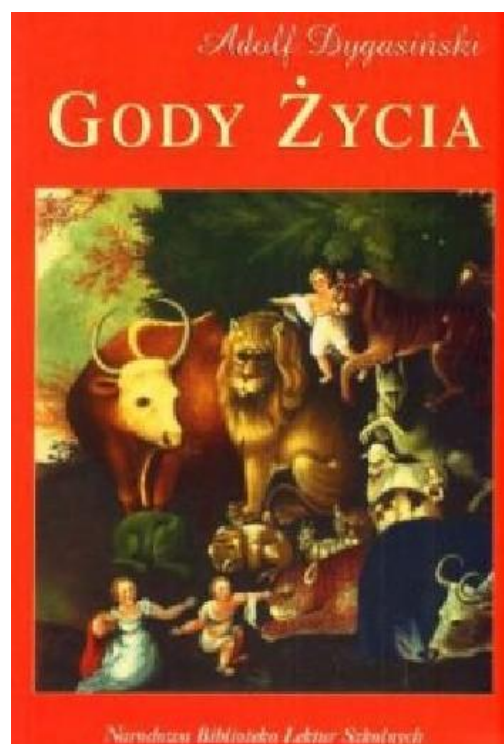
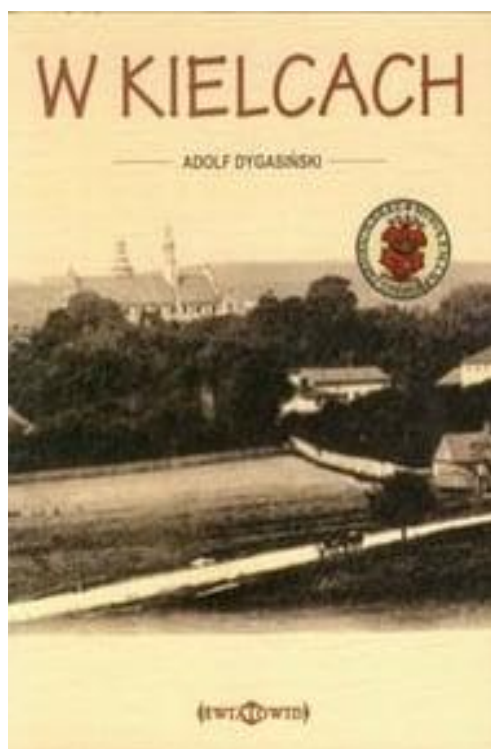
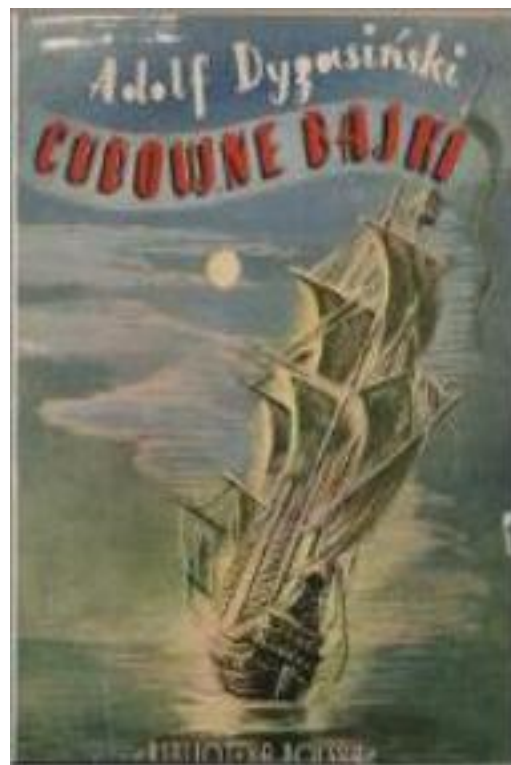
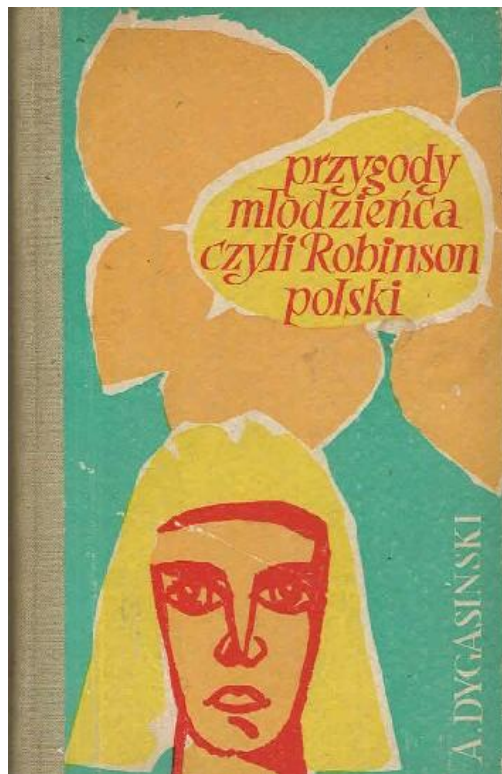
Dygasiński i Żeromski znali się osobiście. Początek znajomości obu pisarzy związany jest z postacią Antoniego Gustawa Bema, nauczyciela języka polskiego w kieleckim gimnazjum. Młody autor Syzyfowych prac, z polecenia swojego pedagoga, zwrócił się w lutym 1887 roku do Dygasińskiego o pomoc w znalezieniu pracy. Oto jak opisał ten moment: Poszedłem tedy do p. Dygasińskiego na ulicę Złotą nr 41. Stary realista, sceptyk, demokrat. „belfer”, jak go nazywają – przyjął mię serdecznie. Zabawnie i rzeczywiście literacko on wygląda: okulary na czole, rzadkie, mięciuchne, cieniutkie, bez koloru włosy, broda, Boże zmiłuj się, jaka, pantofle, stary arcywyarty tużurek, stosy książek, portret Spencera, groszowe papierosy, gromady dzienników, jego powieści, korektę których sam prowadzi (...) - i twarz jego szczerą, prostą, uśmiechniętą życzliwie, bez cienia obłudy... Takie życie – to koniec tej walki męczeńskiej, co się nazywa droga do sławy.

Adolf Dygasiński, wykorzystując swoją znajomość z Władysławem Olendzkim, polecił mu Żeromskiego jako nauczyciela jego syna.

Dygasiński zmarł 3 czerwca 1902 roku w Grodzisku Mazowieckim. Pochowany został na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie.

ZNANE UTWORY





**Każdy powinien przed czymś
uciekać, gdyż tym orężem można
także z nóg zwalić wroga:
ucieczka i pogoń jest to
pojedynek na nogi. Ten
przegrywa, kto pierwszy nogi
sobie zerwie, wyczerpie cenne,
żywotne siły**

Adolf Dygasiński

“



*Głodni zmieniają
oblicze ziemi.*

”

Adolf Dygasiński

Więcej na: www.Zamyslenie.pl